

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji ul. Karmelicka 4 (Gmach Województwa). — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji 21—18. — Administracji 21—17.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11—12.

Prenumerata

miejskowa

zamiejscowa

miesięcznie bez dostawy

4.80

miesięcznie z przesyłką pocztową

5.30

miesięcznie z dostawą do domu

5.30

Za gramą 7.00 Zł.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy (szerokości 35 m/m) w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy (szerokości 70 m/m) w nadanym i nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr.; na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr.; drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30% droższe.  
P. K. O. 141.690.

## Filar pokoju.

Porozumienie francusko-angielskie, zacieśnione ostatnio na terenie rozpraw w kwestii rozbudzenia, uchodzić słusznie może za filar pokoju w Europie i na świecie na drodze stabilizacji obecnych stosunków. Porozumienie z Anglią i współdziałanie z nią leżały zawsze w intencjach polityki francuskiej. W kołach politycznych angielskich, hołdujących przekonaniom lewicowym, istnieją dość znaczne sympatie dla Niemiec i dążności pewne do zrewidowania traktatów pokojowych w myśl ich życzeń. Ale antagonizm angielsko-rosyjski zmusza Anglię do intensywniejszego zajęcia się sprawami kontynentu europejskiego. Francja w pierwszym rzędzie, a Polska w dalszym leżą więc na linii aktualnych zainteresowań angielskich. Obecny rząd francuski energicznie tłumi agitację komunistyczną w swoim kraju, a jego stosunek do Moskwy nie jest zbyt życzliwy. Z drugiej strony najwybitniejsi przedstawiciele kierunku frankofilskiego w polityce angielskiej wchodzi w skład rządzącego stronnictwa konserwatywnego. Należą do nich zarówno minister spraw zagranicznych Chamberlain, jak i jego zastępca, lord Cushendun. Zacieśnienie węzłów francusko-angielskich oznacza równocześnie wzmocnienie pozycji konserwatystów angielskich, których orientacja realizuje się w ten sposób na terenie polityki zagranicznej.

Doniosły fakt zacieśnienia stosunku podobnego między Paryżem i Londynem stanowi punkt centralny, wpływający na układanie się poszczególnych problemów politycznych i na nastroje w rozmaitych państwach. Przedewszystkiem więc Stany Zjednoczone są niezadowolone, lecz niezadowolenie to w dziedzinie politycznej ma charakter raczej teoretyczny, umocnić może Amerykę w jej tendencjach niemieszania się zbyt wiele do spraw europejskich.

Stosunek Włoch do tego faktu ma większe praktyczne znaczenie. Włochy w polityce swojej bardzo liczą na pomoc angielską, a w ostatnich latach niejednokrotnie doznawały jej, były w niej nawet narzędnikiem polityki gabinetu londyńskiego.

Obecnie zaszedł fakt, który zaniepokoił Włochy na terenie ich polityki bałkańskiej. Oto Anglia i Francja interwenjowały w Sofii, domagając się od rządu bułgarskiego rozwiązania powstańców organizacji macedońskich, działających przedewszystkiem przeciw Jugosławii. Jugosławia jest ściśle zaprzyjaźniona z Francją, krok więc obu mocarstw, w którym zaproszone Włochy manifestacyjnie nie wzięły udziału, oznacza dostosowanie się polityki angielskiej na półwyspie bałkańskim do intencji francuskiej, stanowi sukurs dla Jugosławii, co w Rzymie wywołało bardzo zły humor.

Zbliżenie francusko-angielskie musiałoby niepodobnie się również Berlinowi, liczącemu do niedawna na pomoc angielską najpierw w sprawie ewakuacji Nadrenji, a później, w razie ewentualnego zwycięstwa lewicy angielskiej, w kwestii rewizji traktatów. Anglia w kwestiach dotyczących Niemiec odtąd podzielać będzie w zasadniczych liniach stanowisko Francji. Zwrócono na to w Niemczech powszechną uwagę, że w manewrach urządzonych na obszarach okupowanych, wziął udział pułk angielski obok oddziałów francuskich. Niemcy uważają to za manifestację.

W „Vossische Zeitung“ pojawił się już zmienny artykuł, głoszący porozumieniem się państw zaniepokojonych z powodu zbliżenia francusko-angielskiego, a więc Niemiec, Rosji, Włoch i Stanów Zjednoczonych. Koncepcja jest najzupełniej fantastyczna

## Skład delegacji polskiej na Zgromadzenie Ligi Narodów.

Warszawa, 22 sierpnia. (PAT.). Skład delegacji polskiej na Zgromadzenie Ligi Narodów jest następujący: przewodniczący delegacji i pierwszy delegat Minister spr. zagr. August Zaleski.

Delegaci: Stały delegat polski przy Lidze Narodów Sokal, Wicemarszałek Senatu Gliwicki.

Zastępcy delegatów: b. Minister dr. Chodźko, poseł polski w Bernie Modzelewski, poseł polski w Rydze Łukasiewicz, poseł do Sejmu dr. Graliński.

Doradcy techniczni: Radca ambasady

polskiej w Paryżu Arciszewski, naczelniczy wydziałów M. S. Z. Tarnowski i Hołowko, szef sekretariatu Ministra spr. zagr. Szumalakowski, kierownik referatu Ligi Narodów w M. S. Z. dr. Sokołowski, referent referatu Ligi Narodów Benis, pułkownik Kasprzycki, major Stebłowski, sekretarz generalny delegacji radca legacji Gniazdowski ze stałej delegacji polskiej przy Lidze Narodów, sekretarz referatu Ligi Narodów w M. S. Z. Dygat, sekretarz poselstwa polskiego w Bernie Morstin, radcy prawni delegacji Mrozowski i Rundstein.

## Majorowie Kubala i Idzikowski w Warszawie.

Warszawa, 22 sierpnia. (PAT.). W Łodzi, do pociągu paryskiego, którym wracali do Warszawy majorowie Kubala i Idzikowski, wsiadł przedstawiciel PAT., by powitać lotników w imieniu Agencji, która pierwsza podała wiadomość o ich wyratowaniu. Majorowie Kubala i Idzikowski zjawili się w wagonie restauracyjnym kilka minut po godzinie 6-tej. Pomimo niesłychanych wysiłków i przejść połączonych z lotem transatlantyckim, obaj lotnicy wyglądają świetnie, chociaż majora Kubalę, który ma jeszcze rękę na temblaku, czeka przeszło miesięczna kuracja, po której — zdaniem lekarzy — ręka odzyska w zupełności władzę i czucie.

Na zapytanie co do zamiarów na przyszłość, majorowie oświadczyli, że jako oficerowie podlegający rozkazom departamentu lotnictwa, nie mogą obecnie nic w tej sprawie powiedzieć. Major Kubala, słuchając opowiadań o wyteżonym oczekiwaniu i niepokoju w ciągu 48 godzin na wiadomość o losie lotników, o niezliczonej ilości telefonów i o pogłoskach, które powstawały co chwila, zwiększając jeszcze zaniepokojenie, powiedział: Wiadomość o wyratowaniu nas przez „Samos“ mogłaby przyjąć do Warszawy już w sobotę, gdyby przez dziwny zbieg okoliczności nie była przetrzymana w Hamburgu. Dowiadujemy się od majorów, że lotnicy po przebyciu do Leixoes, tylko

w nieznacznym stopniu przyczynili się do powstania tak licznych a tak niedokładnych wiadomości, które w pierwszych dniach pobytu ich w Portugalii obiegały prasę całego świata. Rozmawialiśmy wprawdzie — mówił major Kubala — dorywczo z dziennikarzami portugalskimi, ale w rzeczywistości znaczna część wiadomości podawanych jako pochodzące od nas, była czerpana z prasę portugalskiej, zasilanej niezupełnie ścisłymi informacjami, jakich udzielała założa „Samosu“. Wiadomości dotyczące naszego lotu — mówił w dalszym ciągu major Kubala — które ukazały się w pierwszych dniach po naszym przybyciu do Oportu, były istotnie zlepkiem informacji, zaczerpniętych z nieprawdziwych źródeł, dlatego były tak sprzeczne i nieścisłe.

Punktualnie o godz. 9 pociąg którym jechali lotnicy polscy, przybył na dworzec główny w Warszawie, gdzie już od dłuższego czasu oczekiwała ich licznie zgromadzona publiczność i przedstawiciele prasy. W pierwszych rzędach oczekujących zwracały uwagę żółte kombinezony lotników, którzy stawali się bardzo licznie na spotkanie swych bohaterkich kolegów. Wśród mundurów polskich widać było kilka mundurów francuskich. Gdy lotnicy ukazali się w drzwiach wagonu, rozległy się na ich cześć okrzyki, towarzyszące im póki w samochodach nie opuścili dworca.

## Kongres Unii Międzyparlamentarnej. Sprawy mniejszościowe. — Protest emigrantów włoskich.

Berlin, 22 sierpnia. (PAT.). Dziś odbywały się obrady komitetu wykonawczego kongresu Unii Międzyparlamentarnej, którym w zastępstwie przewodniczącego barona Adelsberga przewodniczył prezes delegacji czechosłowackiej dr. Brabec. Obrady te dotyczyły głównie prac przygotowawczych do rozpoczętych popołudniu narad Rady kongresu Unii Międzyparlamentarnej.

Komisja mniejszościowa ukończyła dziś narady pod przewodnictwem b. parlamentaryzisty szwajcarskiego dra Studera. W dyskusji brali udział delegaci niemieccy, estońscy, słoweńscy i rumuńscy. Ze strony

Polski brał udział w dyskusji członek delegacji poseł Neuman. W wyniku narad wybrano podkomisję złożoną z 5-ciu członków a mianowicie dra Studera jako przewodniczącego, dra Uhlra (Czechosłowacja), dra Diuwara (Rumunia), dra Haselblatta (Estonia) i dra Wilsona (Włochy). Podkomisja ta ma zająć się opracowaniem projektu, dotyczącego ewentualnych poprawek w sprawie traktowania kwestii mniejszościowej na forum Ligi Narodów. Przyjęta przez komisję rezolucja, powołując się na uchwałę powziętą na konferencjach w Wiedniu, Kopenhadze i Waszyngtonie i domagając się

nierealna, przedewszystkiem ze względu na Amerykę, a następnie i na Włochy. Niemcy same również wystrzegają się będą podobnego ryzyka politycznego.

Ich zły humor i balony próbné, puszczane przez prasę niemiecką, dowodzą jedynie,

utworzenia stałej komisji dla spraw mniejszościowych przy Lidze Narodów, ponawia zalecenie, aby system ochrony mniejszości narodowych został rozciągnięty na wszystkie państwa. W tym celu podkomisja ma zająć się opracowaniem metod i sposobów wiodących do realizacji tego celu. Komisja upoważnia następnie Biuro Unii Międzyparlamentarnej d. przypomnienia uchwały obecnej rządowi poszczególnych państw oraz poszczególnym grupom narodowościowym przy każdej nadarzającej się sposobności. W końcu rezolucja zaleca podkomisji, aby bacznie śledziła rozwój prawa mniejszościowego i w pracach swych uwzględniła istniejące już w poszczególnych państwach gwarancje kulturalne przyznane mniejszościom narodowym.

Berlin, 22 sierpnia. (PAT.). Grupa przebywających na emigracji parlamentarzystów włoskich wystosowała do kongresu Unii Międzyparlamentarnej memoriał protestujący przeciw temu, aby parlamentarzyści włoscy, wchodzący w skład delegacji włoskiej mieli reprezentować naród włoski oraz Izby ustawodawcze, powołane do sprawowania kontroli nad działalnością rządu włoskiego. Memoriał nazywa członków delegacji włoskiej agentami rządu faszystowskiego i domaga się ogłoszenia na plenarnym posiedzeniu kongresu protestów bawiących na emigracji parlamentarzystów. Memoriał podpisany został między innymi przez Turatiego, Labriole, Modiglianego, Amedeo, Boconiego i Chieze.

### POSEŁ KNOLL U MIN. STRESEMANN.

Berlin, 22 sierpnia. (PAT.) W dniu dzisiejszym minister spraw zagranicznych Stresemann przyjął posła Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie Knolla.

### ZAKAZ WWOZU OWOCÓW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 23 sierpnia. (AW.) Obecnie obowiązuje zakaz wwozu owoców z zagranicy ze względu na przypadający okres zbiorów owocowych w kraju. Wszelkie owoce pochodzenia zagranicznego, jakie się ukazują na rynku pochodzą z dowozu nielegalnego, czynionego pod pozorem importu na fabrykację konserw.

### ŁAŃCUCKI ZNÓW W WIEZIENIU.

Warszawa, 23 sierpnia. (AW.) Wczoraj aresztowano tu wypuszczonego zaledwie przed kilku dniami z więzienia b. posła komunistycznego Łańcuckiego. Aresztowanie to nastąpiło na zarządzenie sędziego śledczego, w skutek żądania nadesłanego wczoraj z prowincji. Łańcuckiego osadzono na Pawiaku, przy ul. Dzieklei, gdzie kilkunastu sympatyków jego odsiadujących karę więzienia urządzało awanturę polegającą na krzykach, biciu pięściami w drzwi itd. Po kilkunastu minutach spokój został przywrócony. Jednego z komunistów podejrzanego o zorganizowanie demonstracji osadzono w oddzielnej celi. Wieczorem demonstrowała grupa komunistów, która zgromadziła się na dziedzińcu domu przylegającego do więzienia. Policja rozprószyła natychmiast demonstrantów, przyczem aresztowano 9 osób.

### ODPOWIEDŹ JUGOSŁOWIAŃSKA DA WŁOCHOM SATYSFAKCJE.

Białogród, 22 sierpnia. (PAT.). Jak donoszą pisma, minister spraw zagranicznych udzielił dziś jeszcze odpowiedzi na włoską notę werbalną w sprawie incydentów w Sebenico i Splicie. W kołach politycznych wyrażają przekonanie, iż odpowiedź jugosłowiańska da pełną satysfakcję rządowi włoskiemu.









